

Podróż samolotem- 15.06

1.Oglądanie albumów, książeczek czasopism dotyczących samolotów.

Rozmowa z dziećmi na temat wakacyjnych podróży.

2.Zabawa *Gdzie pojedę na wakacje?* – rozwijanie umiejętności wypowiadania się.(potrzebna będzie piłka)

Dziecko siedzą na dywanie, rodzic turla piłkę do dziecka i zadaje pytanie:
Gdzie pojedziesz na wakacje? Dziecko chwyta piłkę i udziela odpowiedzi.

3.Słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej *Wakacyjne podróże*.

Książka (s. 76–77) dla każdego dziecka.

Na wakacje czas!

Powoli zbliżały się wakacje. Każdy dzień był odrobinę dłuższy od poprzedniego. Robiło się

coraz cieplej. Ada od dawna marzyła o locie samolotem.

Lubiła bawić się starym globusem swojej mamy. Plastikowym samolocikiem lądowała na

maciupeńkich, ledwie widocznych wysepkach.

Któregoś dnia tata z tajemniczą miną podszedł do dziewczynki.

– Córeczko, czy ja mogę wylądować na twoim globusie?

– Oczywiście, że możesz. A gdzie chcesz wylądować, tatusiu?

– Widzisz, tutaj jest taki but na obcasie. To są Włochy i tu chciałbym wylądować razem z tobą,

Olkiem, babcią, dziadkiem i mamą.

– To wspaniale, ale nie wiem, czy się zmieścimy w takim małym samolociku – zaśmiała się

dziewczynka.

– W takim razie może polecimy dużym samolotem? Takim prawdziwym! Co ty na to?

– Bardzo, bardzo bym chciała, tatusiu! – krzyknęła uradowana Ada.

– To powiem ci w tajemnicy, że już kupiłem bilety.

– Naprawdę?! – zapytała z niedowierzaniem dziewczynka. – Olek, słyszałeś, będziemy

lądować na bucie! Naprawdę!

Olek, podobnie jak jego siostra, nie mógł doczekać się wyjazdu. Kilka dni później całą rodziną

przyjechali na lotnisko.

– Kochani – powiedział tata - lotnisko jest bardzo duże i łatwo się zgubić.

Musimy się wzajemnie

pilnować – dodał i popatrzył na dzieci.

Rodzeństwo z zaciekawieniem rozglądało się po ogromnej, pełnej ludzi hali wylotów.

– A kim są ci ludzie w mundurach? – zapytała Ada, ściskając Dinusia.

– To kapitan i stewardesy – odpowiedziała mama. – Może będą z nami lecieć do Włoch.

Zobaczymy.

Dwie godziny później cała rodzina usadowiła się wygodnie w samolocie.

Początkowo dziewczynka

odrobinę bała się hałasujących silników.

– Startujemy! Nareszcie! – ucieszył się Olek i patrzył przez okno, jak z każdą chwilą wszystko

robiło się coraz mniejsze i mniejsze. W końcu wlecieli w chmury i tylko od czasu do czasu widać

było ląd, a potem morze. Wreszcie samolot wylądował i zaczęły się prawdziwe wakacje.

Upalne dni dzieci spędzały w krystalicznie przejrzystej i ciepłej wodzie.

Wiezorami zaś

zwiedzały piękne miasta, miasteczka i wsie pełne gajów oliwnych i winorośli.

Ada uwielbiała

pozować do zdjęć – zwłaszcza w towarzystwie Dinusia. Najbardziej spodobała się jej Fontanna

Pszczół.

– Mamo, czy mogę posadzić tutaj Dinusia? – zapytała dziewczynka i w tym momencie Dinuś

wpadł *Musisz go bardziej pilnować, córeczko – zaśmiał się tata. – Nie wiem, czy jest zadowolony z kąpieli.*

– *Chyba nie. Coś smutno wygląda. I co teraz zrobimy? Jeszcze się na mnie pogniewa – zasmuciła się Ada.*

– *Nie martw się. Myślę, że poprawi mu się humor, gdy tylko spróbuje prawdziwej włoskiej*

pizzy! – powiedział dziadek. – Zrobiłem się naprawdę głodny. A wy? – I wskazał budynek, z którego

unosił się świeży zapach ziół i ciasta.

– *W końcu jak Włochy, to i pizza! – zawołał Olek i cała rodzina weszła do pobliskiej pizzerii.*

Dinusiowi też poprawił się humor. Tak naprawdę nawet nie zdążył się mocno zmoczyć.

4. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

- *Gdzie wybrali się Olek i Ada z rodzicami i dziadkami na wakacje?*
- *Co stało się z Dinusiem tuż przed tym, jak tata zrobił jemu i Adzie zdjęcie?*
- *Jakie miejsce odwiedziła cała rodzina Olka i Ady?*

N. prosi, aby dzieci opowiedziały, jak wygląda *Fontanna Pszczół*. Następnie kontynuuje

rozmowę z dziećmi na temat opowiadania.

- *Co jeszcze robili na wakacjach Olek, Ada i ich rodzina?*
- *W jaki sposób rodzina Olka i Ady dotarła do Włoch?*

Jeśli prosto do wody. Na szczęście tata szybko wyłowił niesfornego pluszaka.

5. Zabawa ruchowa *Samoloty*.

Dziecko-samolot przykuca i szeroko rozstawia ramiona. Na hasło: *Start!* powoli się podnosi i naśladują lot. Biega w różnych kierunkach. Na hasło: *Lądujemy!* powoli zwalnia swój bieg, zatrzymuje się w miejscu, kuca i opuszczają ramiona.

6. Zabawy konstrukcyjne *Na lotnisku*.

Dziecko buduje z różnego rodzaju klocków samoloty. Nadając im nazwy i uzasadniając, dlaczego właśnie tak chcą je nazwać.

Następnie buduje z klocków hangary (garaże) dla samolotów. Dalszą część zabawy wymyślają samodzielnie.